

Region: Nie żyje 60-latek poszukiwany przez ratowników GOPR zaatakowanych przez niedźwiedzia

Niestety, nie żyje poszukiwany przez ratowników GOPR, 61-letni mężczyzna. Jego ciało znaleziono niedaleko miejsca, w którym niedźwiedź zaatakował ratowników.

Znalezieniem ciała 61-letniego mieszkańca Olszanicy zakończyły się poszukiwania, jakie od sobotniego wieczoru prowadzili policjanci z Leska. Mężczyzna znaleziony został w masywie leśnym nieopodal rodzinnej wsi. Policjanci prowadzą czynności zmierzające do ustalenia przyczyny jego śmierci.

O zaginięciu mężczyzny w sobotę o godz. 20.20 powiadomił Policję członek rodziny. Policjanci rozpoczęli poszukiwania, w pierwszej kolejności przeszukując miejsca na terenie Olszanicy, gdzie zaginiony według relacji członków rodziny często przebywał. W niedzielę do akcji poszukiwawczej włączyły się inne służby, m.in. bieszczadzka grupa GOPR-u. Podczas poszukiwań w lesie dwóch jadących quadem goprowców zaatakował niedźwiedź. Ratownicy zdołali uciec, jednak zwierzę swoim agresywnym zachowaniem przerwało akcję w lesie.

Dziś rano poszukiwania zostały wznowione. Policjanci wyposażeni w broń gładkolufową, goprowcy, przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz naukowcy Instytutu Ochrony Przyrody PAN udali się do lasu w miejsce, gdzie wczoraj musiano przerwać akcję poszukiwawczą. Około południa znaleziono ciało 61-letniego mężczyzny, noszące znamiona ataku drapieżnika. Policjanci obecnie prowadzą czynności zmierzające do ustalenia przyczyny śmierci człowieka.

(md)

Źródło: KPP Lesko

(md)

Źródło: KPP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść

z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.

REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT